

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Lesku, Zamiejscowy Wydział VI Karny z siedzibą w Ustrzykach Dolnych w składzie:

Przewodniczący SSR Daniel Radwański

Protokolant sekr. sąd. Beata Filipów

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2015r. w Ustrzykach Dolnych, na rozprawie,

sprawy

D. U. - s. L. i A., ur. (...) w U., zam. U. ul. (...), obywatelstwa polskiego, karanego, pesel (...)

oskarżonego o to, że:

w nocy 27 lutego 2015r. na boisku sportowym Szkoły Podstawowej nr (...) w U., pow. (...) działając wspólnie z M. P. wziął udział w pobiciu W. S., w ten sposób, że zadał mu kopnięcie w okolicę nerek, oraz trzykrotnie uderzył z pięści w twarz powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci krwiaka okularowego oczodołu lewego, obrzęku lewego łuku brwiowego oraz obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia trwający poniżej 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk lub 157§1 kk

tj. o czyn z art. 158§1 kk i 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk

I. ***u z n a j e*** oskarżonego D. U. za winnego tego, że w nocy 27 lutego 2015r. na boisku sportowym Szkoły Podstawowej nr (...) w U., pow. (...) działając wspólnie z M. P. wziął udział w pobiciu W. S., w ten sposób, że przytrzymał pokrzywdzonego, podczas gdy M. P. uderzył go głową w lewy łuk brwiowy oraz kilkanaście razy uderzył go otwartą ręką w twarz i głowę, a sam zadał pokrzywdzonemu kopnięcie w okolicę nerek, oraz trzykrotnie uderzył z pięści w lewy policzek, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, czym spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia w postaci krwiaka okularowego oczodołu lewego, obrzęku lewego łuku brwiowego oraz obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia trwający poniżej 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk lub 157§1 kk, tj. czynu stanowiącego przestępstwo z art. 158§1 kk i 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to przy zastosowaniu art. 37a kk, na podstawie art. 158 §1 kk w zw. z art. 11 §3 kk w zw. z art. 34 §1 i §1a pkt 1 kk i art. 35 §1 kk

s k a z u j e

go na karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności, w postaci wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

II. na podstawie art. 63 §1 i §5 kk na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności ***zalicza*** oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od dnia 27.02.2015r. do dnia 28.02.2015r. (tj. 1 dzień) przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności,

III. na podstawie art. 46 §1 kk ***zasądza*** od oskarżonego D. U. na rzecz pokrzywdzonego W. S. kwotę 500 zł (pięćset) tytułem zadośćuczynienia, płatnego w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku,

IV. na podstawie art. 624 §1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy „o opłatach w sprawach karnych” z dnia 23.06.1973 r. (Dz.U. z 1983r. Nr49, poz.223 z zm.) **zwalnia** oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w tym opłaty, a wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI K 118/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 sierpnia 2015r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy, ok. godz. 23 dnia 27 lutego 2015 roku oskarżony D. U. szedł z M. P. przez boisko szkolne przy szkole podstawowej nr (...) w U.. D. U. był ubrany w białą kurtkę, jeansy i ciemne buty, a M. P. w czarną kurtkę, jeansy i czarne buty. Teren boiska szkolnego był słabo oświetlony światłem padającym z latarni oświetlających sąsiedni plac szkolny. Obok nich szedł nieustalony mężczyzna prowadzący psa.

Wehodząc na teren boiska D. U. zauważył idących z przeciwnego kierunku trzech młodych mężczyzn. Byli to W. S., Ł. S. i Ł. K.. Oskarżony D. U. przechodząc obok nich rozpoznał wśród nich W. S., którego znał pod pseudonimem (...). Słyszał o tym, że jego kolega M. P. miał podejrzenia wobec (...), że udziela jego siostrzenicy L. B. pseudonim (...) środki narkotyczne. Dlatego powiedział o tym M. P., po czym obaj zawrócili i podeszli do w/w trzech mężczyzn. M. P. zadał im pytanie, który z nich to (...) i czy znają L. (...). Ł. S. powiedział, że żaden z nich nie jest (...) i że nie znają L. (...). Oskarżony był pewny, że jeden z mężczyzn to chłopak o pseudonimie (...), dlatego zdjął jednemu z nich – W. S. kaptur z głowy i powiedział do niego, że to on jest (...). M. P. zdenerwował się i zbliżał się do W. S., jakby chciał go uderzyć. Oskarżony odciągał go i mówił, żeby M. P. dał pokrzywdzonemu możliwość wytłumaczenia się. Mężczyzna z psem widząc to oddalił się. Następnie oskarżony albo M. P., używając słowa wulgarnego, polecił kolegom W. S., aby oddalili się. Ł. S. i Ł. K. przeszli kilkadziesiąt metrów, na schody prowadzące do szkolnej stołówki, skąd przyglądali się temu, jak oskarżony i M. P. zabrali W. S. w okolice bieżni przy ogrodzeniu boiska. Oskarżony wiedział, że na boisko szkole skierowane są kamery monitoringu, dlatego powiedział M. P., żeby przejść w okolice świerków, gdzie spodziewał się, że kamery nie sięgają. Tam przez kilka minut oskarżony i M. P. rozmawiali z W. S., usiłując nakłonić go do przyznania do udzielania przez niego narkotyków siostrzenicy M. P.. W. S. zaprzeczał temu, co ostatecznie wzbudziło u oskarżonego i M. P. agresję. Oskarżony złapał pokrzywdzonego od przodu za kurtkę, a M. P. uderzył pokrzywdzonego głową w lewy łuk brwiowy. Następnie M. P. uderzał pokrzywdzonego otwartą ręką w twarz. W tym czasie oskarżony zdejmował kurtkę i mówił do M. P., że jak zdejmie kurtkę to zajmie się pokrzywdzonym. Po tym gdy ściągnął kurtkę usiłował kopnąć W. S. w okolice pleców, ale pośliznął się i upadł. Następnie wstał i w czasie, gdy M. P. w dalszym ciągu trzymał pokrzywdzonego jedną ręką, a drugą uderzał go otwartą dłońią w twarz, oskarżony trzykrotnie uderzył pokrzywdzonego pięścią w policzek. Następnie M. P. usiłował ściągnąć w dół głowę pokrzywdzonego, aby uderzyć w nią kolanem, lecz nie udało mu się to. Wtedy oskarżony i M. P. zauważyli, że w okolice boiska przyjechał radiowóz policyjny i oddalili się z miejsca pobicia, a W. S. uciekł w kierunku policjantów, którym pokazał, gdzie oddalają się oskarżony i M. P.. Policję wezwał Ł. S., po tym jak usłyszał odgłosy pierwszych uderzeń.

W wyniku uderzeń zadawanych przez oskarżonego D. U. i M. P. W. S. doznał krwiaka okularowego oczodołu lewego, obrzęku lewego łuku brwiowego oraz obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia trwający poniżej dni siedmiu. Rodzaj uderzeń zdawanych pokrzywdzonemu, narażał go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk.

D. U. ma 30 lat. Jest kawalerem, ojcem jednego dziecka. Utrzymuje się z prac dorywczych. Był karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków W. S., Ł. S. i Ł. K. oraz dokumentów: karty informacyjnej (k.8), opinii biegłego lekarza (k.25-25), karty karnej (k.29-30). Świadkowie złożyli spójne i w istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie kategoryczne zeznania, z których wynikało, że D. U., obok M. P. był aktywnym uczestnikiem pobicia W. S.. Świadkowie Ł. S. i Ł. K. stali w odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca, w którym

doszło do pobicia, lecz z uwagi na istotne różnice w ubiorze (kolory wierzchniego ubrania) oskarżonego i M. P. byli w stanie wyodrębnić zachowanie się obydwu tych osób, pomimo tego, że była noc, a boisko było słabo oświetlone światłem padającym z sąsiadującego z boiskiem placu szkolnego. W ich zeznaniach zachodzą nieścisłości dotyczące np. tego co mówił każdy ze sprawców pobicia w początkowej fazie zdarzenia, które jednak nie uzasadniają odmówienia im wiarygodności. Rozbieżności wynikały z faktu, że zdarzenia miało charakter dynamiczny, a na początku nic nie zapowiadało, że dojdzie do pobicia pokrzywdzonego, więc nie przykładali oni znaczenia do tego co mówią zaczepiający ich mężczyźni. Świadców ci, z uwagi na to, że samo pobicie obserwowali z odległości kilkudziesięciu metrów nie byli w stanie wskazać, jakie konkretnie uderzenia zadali obaj sprawcy lecz to, co zaobserwowali, tj., że D. U. usiłował kopnąć (Ł. S. k.14) lub przytrzymywał pokrzywdzonego, gdy bił go M. P. (Ł. K. k. 10), znajdowało potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego. Świadców przyznali, że szczegółową wiedzę o rodzaju i ilości uderzeń zadawanych przez obydwu sprawców mieli od pokrzywdzonego, jednakże zeznając na rozprawie złożyli kategorię zeznania, w których opisali zachowanie się oskarżonego, wskazując na to, że on także brał udział w pobiciu W. P..

Pokrzywdzony W. S. miał bezpośrednie informacje w zakresie tego, kto i w jaki sposób uderzał go. Fakt doznania przez niego obrażeń został potwierdzony kartą informacyjną leczenia ambulatoryjnego i opinią biegłego. W. S. znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, wynoszącym ok. 0,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i w tym stanie miał zachowaną zdolność postrzegania i zapamiętywania, w przeciwieństwie do oskarżonego, u którego poziom alkoholu w wydychanym powietrzu był ponad czterokrotnie wyższy – 1,04 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Stan nietrzeźwości oskarżonego, na granicy fazy euforycznej (poziom alkoholu waha się w granicach od 1,0 do 2,0 promila) i ekscytacyjnej (poziom alkoholu waha się w granicach od 2,0 do 3,0 promili), charakteryzujący się wzrostem napędu, dużymi zaburzeniami krytycyzmu, ujawnianiem agresji, często wiąże się z dokonywaniem czynów zabronionych, gwałtownych. Pokrzywdzony od pierwszego przesłuchania prezentował spójną i kategorię zeznania, w tym przede wszystkim dokładnie opisał działania każdego z uczestników pobicia. Sąd nie ustalił także okoliczności wskazujących na to aby pokrzywdzony mógł mieć interes w składaniu zeznań fałszywie obciążających D. U..

Zeznania M. P. złożone przed Sądem nie były wiarygodne w części, w której umniejszał on udział oskarżonego D. U. w pobiciu. M. P. poddał się karze i został skazany za współudział w pobiciu W. S. wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015r. sygn. akt VI K 91/15, a składając zeznania w sprawie D. U., chciał poprawić sytuację procesową oskarżonego, biorąc odpowiedzialność za pobicie na siebie. Jednakże jego zeznania złożone w tym zakresie nie były spójne z wyjaśnieniami, które złożył w swojej sprawie (k.37-38 i 70-71 z akt sprawy VI K 91/15). M. P. nie potrafił logicznie wytłumaczyć dlaczego w tych wyjaśnieniach wskazywał na oskarżonego D. U., jako na osobę, która razem z nim była pokrzywdzonego. Wiarygodność zeznań tego świadka umniejszał także stan jego nietrzeźwości, wynoszący tuż po zdarzeniu 1,52 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oskarżony D. U. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie uderzał W. S., a ponadto nakłaniał M. P., żeby dał sobie spokój i odciągał go od pokrzywdzonego (k.20, k.35, k.51-52). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie były sprzeczne z zeznaniami W. S. i nie były wiarygodne. Oskarżony w chwili zdarzenia znajdował się w stanie znacznej nietrzeźwości. Na tą okoliczność wskazywał w swoich wyjaśnieniach sam oskarżony składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym w dniu 28 lutego 2015r., tj. następnego dnia po zdarzeniu. Mówił wówczas o tym, że dokładnie nie pamięta wydarzeń z uwagi na stan nietrzeźwości, że nie pamięta aby bił pokrzywdzonego, lecz także wyjaśnił, że nie pamięta, żeby robił to M. P.. W innej części wyjaśnień stwierdził, że odzyskał świadomość dopiero na komendzie i pamięta, jak policjanci kazali mu wsiadać do radiowozu. W tym kontekście jego kategorię zeznania złożone na rozprawie i w postępowaniu przygotowawczym, że nie bił pokrzywdzonego, nie były wiarygodnym dowodem, poddającym w wątpliwość zeznania pokrzywdzonego. Wiarygodne było to, co potwierdził w zeznaniach Ł. S., że początkowo oskarżony odciągał M. P. od W. S., lecz później, trzymał pokrzywdzonego w chwili, gdy uderzał go M. P.. Świadczy to jedynie o tym, że początkowo oskarżony nie miał zamiaru bić pokrzywdzonego, lecz zamiar ten pojawił się wtedy, gdy W. S. zaprzeczał przedstawianym mu zarzutom, a M. P. w emocjach zaczął go bić.

Na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych Sąd stwierdził, że oskarżony D. U. dopuścił się czynu z art. 158§1 kk i 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk. Przestępstwo to popełnia ten kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża

się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, przy czym w wyniku działania sprawcy dochodzi u pokrzywdzonego do obrażeń ciała opisanych w art. 157 § 2 kk, tj. powodujących rozstrój zdrowia trwający poniżej dni siedmiu. Czyn oskarżonego polegał na tym, że w nocy 27 lutego 2015r. na boisku sportowym Szkoły Podstawowej nr (...) w U., pow. (...) działając wspólnie z M. P. wziął udział w pobiciu W. S., w ten sposób, że przytrzymał pokrzywdzonego, podczas gdy M. P. uderzył go głową w lewy łuk brwiowy oraz kilkanaście razy uderzył go otwartą ręką w twarz i głowę, a sam zadał pokrzywdzonemu kopnięcie w okolicę nerek, oraz trzykrotnie uderzył z pięści w lewy policzek, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, czym spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia w postaci krwiaka okularowego oczodołu lewego, obrzęku lewego łuku brwiowego oraz obrzęku okolicy jarzmowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia trwający poniżej 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk lub 157§1 kk. Sąd dokonał zmiany opisu czynu, z uwagi na przypisanie działaniu oskarżonego obrażeń w mniejszym rozmiarze, niż wskazywał to akt oskarżenia. Natomiast z dokonanych ustaleń faktycznych wynikało, że D. U. uderzał pokrzywdzonego oraz trzymał go w chwili, gdy był on uderzany przez M. P., co spełniało znamiona przestępstwa pobicia. Uderzenia za dawanego przez oskarżonego spowodowały u pokrzywdzonego obrażenia wskazane w opisie czynu, skutkujące zgodnie z opinią biegłego lekarza naruszeniem czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu, tj. wymienionych w art. 157§2 kk. Ponadto uderzanie osoby głową, dłonią lub pięścią w twarz naraża ją na cięższe skutki, wymienione w art. 156§1 kk lub 157§1 kk.

Za ten czyn, przy zastosowaniu art. 37a kk, na podstawie art. 158§1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk Sąd skazał D. U. na karę 5 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Wymierzając oskarżonemu karę ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze łagodzące okoliczności zdarzenia, do których należała motywacja oskarżonego, tj. zamiar wyjaśnienia podejrzenia o udzielania osobie małoletniej środków narkotycznych, a także nieduży rozmiar i rodzaj obrażeń spowodowanych u pokrzywdzonego. Natomiast okolicznościami obciążającymi było działanie oskarżonego pod znacznym wpływem alkoholu. W tych warunkach kara ograniczenia wolności spełni wobec oskarżonego przede wszystkim funkcję wychowawczą.

Na podst. art. 63§1 i §5 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres pozbawienia wolności w sprawie w wymiarze 1 dnia, przyjmując, iż jest on równoważny dwóm dniom ograniczenia wolności.

Na podstawie art. 46 §1 kk Sąd zasądził od oskarżonego D. U. na rzecz pokrzywdzonego W. S. kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia, płatnego w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Orzeczenie to wynagrodzi pokrzywdzonemu ból i strach jaki towarzyszył pobiciu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy „o opłatach w sprawach karnych” z dnia 23.06.1973 r. (Dz.U. z 1983r. Nr49, poz.223 z zm.) Sąd orzekł o kosztach postępowania.